

ROSYJSKIE RAKIETY S-300 DLA GRECJI

Minister obrony Grecji Panos Kammenos powiedział agencji RIA Novosti, że jego kraj prowadzi negocjacje z Rosją w sprawie serwisu i zakupu nowych rakiet dla systemów S-300PMU1. Minister potwierdził również wolę jego kraju do kontynuowania istniejących programów obronnych z Rosją. Nie jest jednak pewne czy w obliczu kryzysu budżetowego Grecja wyasygnuje środki na zakup dodatkowych pocisków w Rosji.

Minister obrony Grecji Panos Kammenos powiedział agencji RIA Novosti, że jego kraj prowadzi negocjacje z Rosją w sprawie serwisu i zakupu nowych rakiet dla systemów S-300PMU1. Nie wiadomo jednak jak te plany miałyby być sfinansowane w obliczu ogromnego zadłużenia budżetu Grecji. Minister potwierdził również wolę Aten do kontynuowania istniejących programów obronnych z Moskwą.

Grecja pozyskała dwie baterie rakiet S-300PMU1 składające się z 2 radarów 64N6E (BIG BIRD D), 8 wyrzutni i 39 rakiet 48N6 o zasięgu ok. 150 km w 1998 roku w wyniku Cypryjskiego Kryzysu Rakietowego. Rosyjski system przeciwlotniczy został pierwotnie kupiony przez Cypr jednak w obliczu ostrej reakcji Turcji, która groziła atakiem na wyspę w razie rozmieszczenia na niej rakiet S-300 pociski finalnie trafiły do Grecji. W zamian Ateny dostarczyły na Cypr inne typy uzbrojenia w tym rosyjskie pociski przeciwlotnicze krótkiego zasięgu Tor M1 i haubice 155 mm. Według oficjalnych informacji pierwszy test S-300PMU1 Ateny przeprowadziły dopiero w grudniu 2013 roku na Krecie.

Greckie Siły Powietrzne razem z rosyjskimi S-300PMU1 używają również do obrony na średnich dystansach amerykańskich systemów Patriot. Siły zbrojne Grecji wykorzystują również rosyjskie zestawy krótkiego zasięgu typu Osa i Tor-M1.

Andrzej Hładij